

**PROTOKÓŁ Nr LXVII/2024
z sesji Rady Gminy Skąpe
z dnia 13 marca 2024 r.**

Szczegółowe imienne wyniki z przeprowadzonych głosowań Rady Gminy w Skąpem znajdują się w linku <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-skape/sesja-lxvii-z-dnia-13032024-r> i stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz otworzył LXVII Sesję Rady Gminy Skąpe o godz. 12.00. Przywitał Wójta Gminy Zbigniewa Wocha, Sekretarz Gminy oraz członka Zarządu Powiatu Świebodzińskiego panią Alicję Hoppen – Anyszek, Skarbnika Gminy Danutę Hekawę, radnych, sołtysów oraz mieszkańców gminy. Poinformował, że na stan 15 radnych – 13 uczestniczy w sesji (nieobecni radni: Urszula Bronisz, Krzysztof Niemyt).

Następnie Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia, do którego zaproponował wprowadzić zmianę, polegającą na wprowadzeniu jako ppkt j) projektu uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej gminy Skąpe na rok 2024. Więcej zmian nie zgłoszono, zaproponowane zostały jednogłośnie przegłosowane, a porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie kworum.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) określenia szczegółowych warunków przyznawania usług sąsiedzkich, ich wymiar i zakres oraz sposób rozliczania wykonywania takich usług,
 - b) przystąpienia Gminy Skąpe do realizacji Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na 2024 rok,
 - c) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Niesulice i terenów przyległych,
 - d) wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na czas określony,
 - e) wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na części nieruchomości ozn. nr ewid. 279 i 280 obręb Darnawa stanowiących własność Gminy Skąpe,
 - f) wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżaw w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony,
 - g) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu pomieszczenia użytkowego w trybie bezprzetargowym na czas określony,
 - h) programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt,
 - i) udzielenia pomocy finansowej na rzecz Województwa Lubuskiego,
 - j) o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Skąpe na 2024 rok,
 - k) przyznania dotacji na realizację inwestycji pn. „Roboty budowlane przy zabytkowym pałacu w Rokitnicy” z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków w ramach Wstępnej Promesy Nr Edycja2RPOZ/2023/8409/PolskiLad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Zapytania sołtysów i mieszkańców oraz odpowiedzi na nie.
5. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.
6. Sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego w Gminie Skąpe za 2023 r.
7. Wolne wnioski i informacje.
8. Przyjęcie protokołu LXV i LXVI sesji Rady Gminy Skąpe.
9. Omówienie dotychczasowej współpracy pomiędzy samorządami Województwa Lubuskiego i Gminy Skąpe oraz przedstawienie zamierzeń inwestycyjnych Zarządu Dróg Wojewódzkich w infrastrukturę znajdującą się na obszarze gminy.
10. Zamknięcie obrad.

Ad. 2 Podjęcie uchwał w sprawie

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz poinformował, że projekty uchwały, oprócz dwóch, o których powie, uzyskały pozytywne opinie Komisji Rady Gminy Skąpe.

- a) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania usług sąsiedzkich, ich wymiar i zakres oraz sposób rozliczania wykonywania takich usług. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/575/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- b) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Skąpe do realizacji Programu „Korpus Wsparcia Seniorów” na 2024 rok. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/576/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- c) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Niesulice i terenów przyległych. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/577/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- d) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym na czas określony. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/578/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- e) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na części nieruchomości ozn. nr ewid. 279 i 280 obręb Darnawa stanowiących własność Gminy Skąpe. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/579/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- f) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz poinformował, że projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżaw w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony, nie uzyskał opinii Komisji, gdyż co do jednej dzierżawy były wątpliwości, ale zostały już wyjaśnione. Wszystkie dzierżawy wskazane w projekcie są kontynuacjami dotychczasowych dzierżaw i jako Przewodniczący Zarządu Osiedla nie ma co do nich zastrzeżeń. W związku z brakiem zapytań Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżaw w trybie bezprzetargowym na czas nieoznaczony. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/580/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- g) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy najmu pomieszczenia użytkowego w trybie bezprzetargowym na czas określony. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/581/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- h) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/582/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu.
- i) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Województwa Lubuskiego. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/583/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Radny Andrzej Stańczak z przyczyn technicznych głosował słownie.
- j) Skarbnik Gminy Danuta Hekawa omówiła projekt uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Skąpe na 2024 rok.

DOCHODY

W projekcie dokonuje się zwiększeń po stronie dochodów w dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego” zgodnie z promesą Nr 2RPOZ/2023/8409/Polski Ład wprowadza się kwotę 1.127.000,00 zł na zadanie inwestycyjne: Roboty budowlane przy zabytkowym pałacu w Rokitnicy.

WYDATKI

W projekcie po stronie wydatków zostaje wprowadzone zadanie "Roboty budowlane przy zabytkowym pałacu w Rokitnicy" na kwotę 1.150.000,00 zł w Dziale „Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego”.

Dokonuje się zwiększenia środków w zakresie krzewienia kultury w ramach przyznawanych dotacji dla organizacji pozarządowych w kwocie 9.000,00 zł.

W dziale "Transport i łączność" zmniejsza się o kwotę 32.000,00 zł środki na remonty bieżące dróg.

Radny Bartosz Derejczyk zapytał skąd wynikają różnice w wysokości planowanych dochodów i wydatków przeznaczonych na pałac w Rokitnicy.

Skarbnik Danuta Hekawa odpowiedziała, że promesa opiewa na 98% dofinansowania, a 2% to jest wkład własny, który musimy wykazać po stronie wydatków. Na chwilę obecną jest to wkład własny gminy, który zostanie uwzględniony w umowie z osobą fizyczną.

Wójt Zbigniew Woch dopowiedział, że na etapie składania wniosku przez beneficjenta końcowego, padła deklaracja poniesienia osobistego kosztu, w wysokości wkładu własnego. tego wkładu własnego, także tak jak pani skarbnik powiedziała, że te pieniądze zabezpieczone dzisiaj z naszego budżetu.

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały o zmianie uchwały w sprawie uchwały budżetowej Gminy Skąpe na 2024 rok. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/584/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Radny Andrzej Stańczak z przyczyn technicznych głosował słownie.

- k) Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie przyznania dotacji na realizację inwestycji pn. „Roboty budowlane przy zabytkowym pałacu w Rokitnicy” z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków w ramach Wstępnej Promesy Nr Edycja2RPOZ/2023/8409/PolskiLad. W wyniku głosowania uchwała Nr LXVII/585/2024 podjęta została jednogłośnie i stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Nie widzę, nie słyszę, kto z Państwa jest za przyjęciem projektu uchwały.

Ad. 3 Interpelacje i zapytania radnych.

Radny Tomasz Roskowiński zapytał o plany konserwacji pomostu na kanale Ołobok u wejścia do jeziora Niesłysz (przy plaży gminnej).

Wójt Zbigniew Woch odpowiedział, że temat jest mu znany. Zarządzający OW Lago zaproponował, że zakupi potrzebne materiały, a gmina zapewni wykonanie. Mamy nadzieję, że w miesiącu kwietniu znajdziemy czas na konserwację tego drewnianego pomostu, bo rzeczywiście jest on w środowisku wodnym, które dość specyficznie oddziałuje na drewniane elementy i niewątpliwie trzeba to wykonać.

Ad. 4 Pytania sołtysów mieszkańców i odpowiedzi na nie.

Sołtys sołectwa Pałck Grzegorz Kacprzyk zgłosił mrugającą lampę w miejscowości Przetocznicza przy posesjach 5 i 6. Następnie sołtys podsumował pracę radnych. Osobiście nie wtrąca się w pewne inwestycje, plany ale strasznie go denerwują potrzeby na rzecz rolnictwa, na rzecz zagospodarowania przestrzennego i regulacji wód. Drogi gminne są w stanie opłakanym w każdej miejscowości. Rolnicy uprawiają ziemię na terenie całej gminy i dojechanie do jakiegokolwiek działki to jest tragedia. Na przykład w Ołoboku przy szkółce drzewnej akacje się tak rozrosły, że ma problem z dojechaniem do działki, którą uprawia. Kolejną jest droga z Niekarzyna do Rosina, która jest całkowicie zarośnięta drzewami, mającymi około 20 lat. Tej drogi właściwie nie ma. Działka jest dobrej klasy i duży podatek trzeba za nią płacić. Jest to działka Koła Łowieckiego Ponowa, a dojazdu nie ma już kilkanaście lat. Kolejnym i największym problemem, nawet dramatem jest to, że od jakiegoś czasu mamy duży opad wód, co w takiej miejscowości jak Pałck jest dramatem. Cibórz czy Ołobok mają jeziora, ale zapewne usytuowane są zawsze trochę wyżej i wody opadowe odpływają z tych miejscowości i trafiają tam gdzie powinny. Podobnie jest w Radoszynie, bo z tyłu są jakieś łąki, gdzieś woda może odpłynąć. Podobnie w Darnawie na jednej części, w Niekarzynie, a w Skąpem jest rów, co prawda zaniedbany ale jest. Biorąc pod uwagę Pałcki, to jest tragedia. Nie płynie żadna rzeka, nie ma żadnego jeziora, nie ma też zbiorników

wodnych. Jeden zbiornik był w parku, który został dawno temu sprzedany, ponieważ urząd uznał, że jest to zbędne. Z cmentarza nie ma żadnego odpływu, mimo iż pozornie wygląda, że jest na górze, to jednak nieboszczyki i tak trafiają do wody. Sołtys podejrzewa, że odprowadzenie od cmentarza za czasów prusów było drenarką spustową w stronę Skąpego, skąd trafiało do rowu gminnego i tym rowem odpływało do lasu. Ten rów nie jest czyszczony od dziesięciu albo i więcej lat. W dalszej części wsi od sali, zanim nadmiar wody trafi do stawku, rozlewa się po całej drodze, trafia do piwnic, z których później woda jest wypompowywana, a nawet do kanalizacji sanitarnej. Jak wiemy jest plan budowy drogi w Pałcku. Ujęta jest tam kanalizacja burzowa, ale tylko w części odprowadzającej wodę od sali do stawu, który jest w środku wsi, natomiast w dalszej części, m.in. tam gdzie mieszka sołtys, nie ma takiej sytuacji. Kawałek dalej w sąsiedztwie jest dom gminny, w którym mieszkają ludzie. Wczoraj na zebraniu wiejskim jeden z mieszkańców potwierdził, że zanim został wybudowany wodociąg, w piwnicach nie było wody. Jak tylko powstał wodociąg, w trakcie budowy którego zapewne pozrywane zostały dreny, woda w piwnicy i nie wiadomo co z nią robić. Sytuacja w wiosce jest burzliwa, ludzie się kłócą o to, jednemu przeszkadza to, że woda leci drogą, że ochlapuje samochód, drugi na sam widok tej wody dostaje alergii. Mamy ogólne skłócenie narodu przez prostą sprawę. W większości ludzie wypompowują tę wodę na ogrody, skąd szuka ona miejsca odpływu i najczęściej takie miejsce się znajduje właśnie tam, gdzie jeżdżą maszyny, gdzie są gospodarstwa, gdzie jest obsługa zwierząt. Sołtysa wszystkie płody rolne, słoma, kiszonka stoją w wodzie. Ostatnio był na spotkaniu Spółek Wodnych, na którym był także pan Wójt. Spółki Wodne są w opłakanym stanie. Próbował się przebić, wstąpić do spółek, żeby to jakoś działało. Oczywiście nie ma konkretnych planów, jak to zrobić. Pan wójt wstał, współczuł wszystkim, powiedział, że jak nie będą ratować spółek wodnych, to w rezultacie będą mieli taki problem, jak jest w Pałcku. Sołtys wnioskuje wobec tego, że Pałck jest po prostu skazany na zalewanie wodą napływową, niepożądaną w każdym jednym rolnictwie. Kiedyś w PGR-ach były niecki, w których następowała dezynfekcja kół przed wjazdem na zakład, w którym są zwierzęta, czy otrzymywana pasza. Dzisiaj w Pałcku wszystko pływa, więc chyba trzeba zabronić hodowli. Następnie Sołtys stwierdził, że jeżeli w przyszłej kadencji nie zostanie nic z tym zrobione i nie zniknie woda, która wdziera się i niszczy dobra, to niejednokrotnie na sesjach będą media i wszystko, co tylko możliwe ściągnięte z Polski. Przez to, że 30 lat temu ktoś wystąpił ze spółek wodnych to mieszkańcy Pałcka mają do końca życia być trzymeni w błocie?

Wójt Zbigniew Woch zabierając głos stwierdził, że nie ma specjalnie nic innego do dodania niż to, o czym wspominali wcześniej. Rzeczywiście z panem Sołtysem ucieli sobie długą dyskusję emocjonalną. Podkreślił, że nie on sprzedał działkę ze stawem we wsi, bo została ona sprzedana dużo przed jego przyjściem. Nie on spowodował, że właściciele pól, szczególnie łąk w miejscowości Pałck wystąpili ze spółek wodnych. Było to dużo, dużo wcześniej, zanim on przyszedł. Rzeczywiście Pałck był jedyną wsią w naszej gminie, która z jakichś powodów wystąpiła ze Spółek Wodnych i przez te 30 lat cały system odprowadzenia wód z Pałcka po pierwsze nie był konserwowany, a po drugie nie byłby zdziwiony, że w części został wręcz zlikwidowany. Na spotkaniu w Pałcku uzgodnili, że drenaż posesji sołtysa idzie poza Pałck i tam nie były wykonywane żadne inwestycje typu kanalizacja, woda, świątłowody. W związku z tym niedrożności tego systemu i nie można powiązać z działaniami gminnymi. Zapewne powód jest jeden. Niestety systemy pruskie, jakie tu zostały, w większości nie były przedmiotem konserwowania. Nasi dziadkowie, czy ojcowie, którzy się tutaj pojawili nie mieli często nawet świadomości, że coś takiego jest. Więc systemy nie były konserwowane, później w pewnych okolicznościach nawet były likwidowane jak wchodziły duże, ciężkie maszyny na pola i nie przywiązywaliśmy specjalnie do tego wagi, bo nie mieliśmy świadomości znaczenia tych urządzeń. Uczestniczył w spotkaniu ze Spółkami Wodnymi i przez panią Prezes nasza gmina została wymieniona jako ta, która rzeczywiście docenia powagę Spółek Wodnych. Rowów jako gmina faktycznie nie konserwujemy co każdy sezon, chociaż może powinniśmy. W przyszłym tygodniu Spółki wchodzi na to przedsięwzięcie i mówił o tym na poprzedniej sesji. Wchodzi na instalacje wokół miejscowości Międzyzlesie i pewnie będziemy podejmować kolejne działania, jeśli chodzi o Ołobok i być może Radoszyn. Wójt ma świadomość, że mimo iż szefowa spółek wodnych, szalenie pozytywnie się wypowiadała na podejście radnych zatwierdzających dotacje dla Spółek, ma świadomość, że

to jest kropla w morzu potrzeb. Rzeczywiście za ten temat się trzeba wziąć. Dotychczas melioracje kojarzyliśmy z zadaniem własnym państwa. Instytucje państwowe to wykonywały i w momencie jak odzyskaliśmy wolność to instytucje, które zaczęły przejmować zadania dotychczas wykonywane przez państw, niezakoniecznieniczuja się za to współodpowiedzialne. Być może trzeba zacząć dyskutować z przedstawicielami państwa, czyli posłami, przedstawicielami samorządu województwa lubuskiego, żeby do tematu podejść kompleksowo. Ostatnia melioracja to była końcówka lat osiemdziesiątych. I od tego czasu w Polsce nic się nie działo. W związku z tym obszar ten naprawdę wymaga potężnej interwencji. Wójt rozumie, że mieszkańcy, którym doskwiera ten problem, formułują oczekiwania do gminy i słusznie, bo do kogo mają, ale wydaje się, że potrzebne są rzeczywiście bardzo poważne działania na poziomie wszystkich wymienionych instytucji i poważne decyzje na poziomie rządu i parlamentu. Wody Polskie zostały utworzone w 2016 r. Cele były szczytne, wodę trzeba zatrzymywać, bo jest mało wody, a Polska jest bodajże na naszym kontynencie europejskim przedostatnim państwem, jeśli chodzi o zasoby wody. I dotychczas polityka była taka, że system działa jak my spuścimy bardzo szybko wodę po zimie. Jak wody polskie zostały utworzone, to była polityka związana z retencją wody, z przetrzymywaniem. Wcześniej Lubuski Zarząd Melioracji konserwował nasze rzeki przynajmniej raz w roku. Odkąd powstały Wody Polskie, to mieliśmy jedną konserwację rzeki, a jak występowało jakieś zalewanie łąk, to trzeba było podejmować działania. I po straszeniu odszkodowaniami znajdowały się pieniądze na doraźne konserwacje. Głos pana Sołtysa to rzeczywiście głos oddolny, apel o to, żeby na poziomie państwa znalazły się pieniądze. Wójt nie wie jakiej instytucji one powinny zostać przypisane, mogą być przypisane do samorządów i samorządy będą to wykonywać. Ale nie da się zrzucić odpowiedzialności za tak potężne przedsięwzięcia na barki samorządów, nie dając pieniędzy.

W kwestii dojazdu do pola przypomniał, że synowi pana Sołtysa złożył propozycję, żeby w zamian za pozyskane drewno sam uporządkował dojazd do pola. Poprzedni dzierżawca jeździł przez pole innego rolnika, bo miał to uzgodnione. W tej chwili właściciel tego przejazdu niekoniecznieniczuja się na to zgadza. Propozycję Wójt złożył i czeka na sygnał. Wydawało mu się, że była ochoczo przyjęta, ale od tamtego czasu, a minęło jakieś dwa miesiące, nie dostał żadnego sygnału. W związku z powyższym czuje się dość niekomfortowo, bo są dyskusje, usiłuje się rozwiązać problem, a potem jest cisza i nagle się okazuje, że my niepoważnietraktujemy obywatela i zostawiamy go z jakimś problemem. Wracając do kwestii melioracji, temat jest rzeczywiście istotny, ważny i musi się odbyć poważna dyskusja w Polsce. Trzydzieści lat temu konserwowało się wszystko, a potem nagle się okazało, że państwo się ewakuowało i to nie jest zarzut do państwa. Wybraliśmy inny model funkcjonowania w czasach, kiedy odzyskaliśmy wolność. Przekazaliśmy władzę, obowiązki i środki finansowe samorządom, innym instytucjom, ale w przypadku wody i kwestii związanych ze stosunkami wodnymi, odnosi wrażenie graniczące z pewnością, że nikt tak do końca się czuje się odpowiedzialny za to i z żadną instytucją nie są związane określone środki finansowe. Bardzo duże środki finansowe, bo żeby się za to wziąć, to na przykładzie naszej gminy nie są to środki w wysokości 100 tys. zł, a raczej trzeba myśleć o milionowych inwestycjach, niewątpliwie potrzebnych.

Sołtys Pałcka Grzegorz Kacprzyk wyjaśnił, że skoro syn nie złożył swojej propozycji w sprawie uprzątnięcia drogi dojazdowej do pola, to znaczy że nie jest zainteresowany i należałoby poszukać kogoś innego. Odnośnie kwestii melioracji Sołtys stwierdził, że z wypowiedzi Wójta wybrzmiała sytuacja niemalże nie do wyjścia, nie do przebrnięcia, która zapewne będzie się ciągnęła jeszcze kilkanaście lat. Do tej pory Sołtys był jednym z obecnych, członkiem tej gminy, ale teraz będzie zupełnie inaczej działał. Pies dzisiaj musi mieć godziwe warunki, a co dopiero mieszkańcy. Wójt obiecał, że rów chłonny do którego proponuje podłączyć się Sołtysowi wykopie dalej i głębszy w kierunku Przetocznic. Rów sięga raptem pięć metrów za wioskę i gdyby wszyscy intensywnie lali wodę, to ona i tak by wylewała jednemu czy drugiemu na pole. Wszystko jest kompletnie zaniedbane. Sołtys czeka jeszcze rok i jeżeli przez ten rok tj. do następnej zimy się nic nie wydarzy, będą inne sposoby wyjścia z tej sytuacji.

Radny Bartosz Derejczyk zwrócił uwagę, że Sołtys Kacprzyk jako rolnik wpisuje się bardzo dobrze w protesty, które teraz w kraju trwają. Jako radny tej kadencji, być może także

następnej, co się okaże po wyborach, czuje się osaczony prośbami Sołtysa odnośnie melioracji czy odwodnienia. Prawda jest taka, że problem wody u nas w Polsce zmienił się na przestrzeni ostatnich lat i to wynika z tego, że zmienia się trochę klimat. Zmienia się pogoda. Więcej opadów jest w okresie, kiedy powinien być śnieg, a śnieg ma to do siebie, że w momencie, kiedy się topi, topi się powoli i woda wolniej schodzi. Mamy teraz nawalne deszcze. Pada bardzo dużo i woda nie ma gdzie uchodzić. Być może odwodnienie terenów w łącznym rozrachunku przyczyni się do tego, że nie poprawi problemów, które mogą powstać przez to, że woda zejdzie. Woda musi być akumulowana w ziemi, choć może nie w tych ilościach, które tam są. Odnośnie wycinania, przycinania gałęzi, w miejscowościach w gminie Świebodzin jaki jest sposób działania, że rolnik zgłasza w gminie z dojazdem i otrzymuje zgodę na przycięcie we własnym zakresie. Sołtys chyba zresztą o tym wie, bo sam ma pole w okolicach wsi Borów. Te drogi są pielęgnowane, odtwarzane i ci rolnicy wokół Borowa tak funkcjonują. Być może dobrym wyjściem z tego będzie właśnie wzięcie we własne ręce konserwacji takiej drogi, w kontekście przecięcia krzewów. Niestety wszędzie się nie dojdzie, wszystkiego się nie naprawi, a potrzeby we wsiach dla społeczności są równie duże, jak i dla rolników.

Ad. 5. Sprawozdanie z działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.

Wójt Zbigniew Woch poinformował, że sprawozdanie radni otrzymali przed sesją i mieli możliwość zapoznać się z nim. Zaakcentował niektóre z nich.

1. Wykonawca inwestycji drogowej w miejscowościach Ołobok, Radoszyn, Zawisze podjął już działania. Wczoraj w zasadzie zakończył jedno z zadań w miejscowości Zawisze. Ewentualnie będą tam jeszcze jakieś działania kosmetyczne. W tej chwili wykonawca przechodzi na Ołobok, a następnie na miejscowość Radoszyn. Jeśli nie pojawią się żadne komplikacje, to Radoszyn będzie zapewne w maju lub czerwcu.
2. 12 marca tj. wczoraj na inwestycje drogową w miejscowości Niekarzyn wszedł wykonawca z Lwówka Śląskiego. W dniu jutrzejszym odbędzie się rada budowy dotycząca tej inwestycji, która ma nadzieję również przebiegnie bez żadnych przeszkód. Jest ona mocno oczekiwana przez mieszkańców Niekarzyna i zmieni i bezpieczeństwo korzystających z dróg i chodników jakie powstaną i z całą pewnością zmieni też estetykę miejscowości. Ten sam wykonawca z Lwówka Śląskiego jest także wykonawcą zadania w Pałcku i przewiduje pojawić się w Pałcku jeszcze w tym miesiącu.
3. Finalizujemy inwestycję budowy stacji uzdatniania wody w Kalinowie z siecią wodociagową do Niesulic. W kwietniu z całą pewnością w Kalinowie i w Niesulicach popłynie woda z nowej stacji uzdatniania wody. Mieszkańcy tych dwóch miejscowości w sposób zasadniczy odczują jakość podawanej wody, szczególnie w wymiarze technicznym, jeśli chodzi o ciśnienie. Jednym z głównych powodów budowy tej stacji było rozwiązanie bardzo problematycznej sytuacji z wodą w miejscowościach Łąkie, Ołobok, Niesulice i Kalinowo. Oddanie stacji do użytku i zasilenie miejscowości Niesulice, a tym samym odłączenie Niesulic od Ołoboku spowoduje, że w tej części gminy będziemy mieli nieograniczone ilości dostępu do wody pitnej. Oczywiście co też jest istotne, otworzy to możliwości budownictwa w tychże miejscowościach i tym samym korzystania z gminnego wodociągu i oczywiście z gminnej sieci kanalizacyjnej, która się znajduje w tych wszystkich miejscowościach. Jest to duża inwestycja niespełna 5-milionowa.
4. Wójt wspominał już, że wycofaliśmy wniosek na budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w Skąpem. Dzięki naszym sugestiom Urząd Marszałkowski wycofał konkurs, w którym startowaliśmy i dwa inne podmioty. W dniu jutrzejszym zostanie ogłoszony nowy nabór, a kolejny latem. Ten jutrzejszy będzie dedykowany szczególnie tym, którzy są w pełni gotowi i mają dokumentację tak jak my. W anulowanym konkursie Urząd Marszałkowski rzeczywiście niekoniecznie dobrze opisał koszty kwalifikowalne dla PSZOKU. Nawet zakup kontenerów nie był kosztem kwalifikowalnym, nie wspominając o wszystkich urządzeniach ruchomych. Zgodnie z naszymi sugestiami, że to nie tak powinno zostać wykonane zmodyfikowany został konkurs i zasady. Teraz będziemy składać wniosku umożliwiający dofinansowanie nie tylko zakupu kontenerów, ale także wagi, wyposażenia, zaplecza socjalnego, bo taki budynek też będzie, czy

wyposażenia punktu napraw we wszelkiego typu urządzenia do tego potrzebne. W najbliższym czasie może pod koniec przyszłego tygodnia złożymy wniosek już w nowym wymiarze finansowym. Wójt ma dużą nadzieję, że otrzymamy dofinansowanie. Na ten cel zostało przeznaczone 20 mln zł. Nie spodziewamy się, że wniosków będzie więcej aniżeli dostępnych środków finansowych, więc liczymy, że uzyskamy dofinansowanie i pszok jeszcze w tym budżecie stanie się faktem.

5. Aneksowaliśmy umowę na ulicę Słoneczną w Ołoboku. Powoli wykonawca firma Exalo zwozi materiały na budowę i poważna inwestycja niebawem się rozpocznie.
6. 19 lutego podpisał umowę z podmiotem, który podjął się wybudowania kanalizacji w miejscowości Darnawa, wespół z przyłączeniem tejże miejscowości do sieci wodociągowej w miejscowości Radoszyn. Z tego przedsięwzięcia również bardzo się cieszymy. Od kilku lat mieliśmy kłopot z funkcjonującą tam stacją uzdatniania wody. Inwestycja w Radoszynie została wykonana tak, żeby uwzględnić w przyszłości przyłączenie i zasilenie miejscowości Darnawa, także ważne przedsięwzięcie stało się faktem. Termin wykonania tego przedsięwzięcia jest do maja 2025 czyli stosunkowo szybko. Chcemy jeszcze wesprzeć się dofinansowaniem dla tego przedsięwzięcia z KOWR. Jest tam fundusz wspierania urządzeń w miejscowościach popegeerowskich, przejętych kiedyś od agencji. Wystąpiliśmy o dofinansowanie w wysokości 95 tys. zł a nawet 99 tys. zł. Jesteśmy w tej chwili na etapie udzielania odpowiedzi na dodatkowe, uszczegółowione przez instytucję pytania.
7. Kolejna rzecz nieco mniejsza, ale szalenie ważna, potrzebna, będąca przedmiotem działań już od wielu lat. Jest to dobudowa kolejnych punktów świetlnych w naszej gminie. dzisiaj Zdaje się skończyliśmy roboty ziemne na ulicy Małej, Akacyjowej i Strumykowej w Ołoboku. To miejsce zostanie wyposażone w jedenaście punktów świetlnych. Nie wyklucza, że w dniu jutrzejszym rozpoczną się roboty ziemne na sieci w miejscowości Niesulice. Na ulicy Leśnej będzie sześć punktów. W międzyczasie będą stawiane słupy i chcemy, żeby te dwa miejsca zostały włączone do naszego systemu jeszcze przed świętami. Plan jest ambitny, ale możliwy do zrealizowania. W tej chwili podejmujemy zapytanie u potencjalnych wykonawców dokumentacji projektowej na kolejne miejsca w naszej gminie. Wstępnie po dyskusji uzgodniliśmy, że przedmiotem wykonania dokumentacji będą następujące lokalizacje:
 - Skąpe - wylot w stronę miejscowości Darnawa - tam są nowo wybudowane domy i podłączenie nastąpi do naszej już istniejącej sieci,
 - Łąkie - wylot na Ołobok od skrzyżowania - chcemy doświetlić nie tylko nowo wybudowane domy, ale też przystanki autobusowe znajdujące się w tej przestrzeni,
 - Radoszn - bloki 74 i 75 - doświetlenie ulicy,
 - Ołobok - ulica Chrobrego - doświetlenie pustej przestrzeni pomiędzy istniejącym oświetleniem droga z kostki betonowej do naszej przepompowni ścieków,
 - Niesulice – ulica Skrajna - ta ulica będzie przedmiotem inwestycji w 2024 r. i zależy nam na tym, żeby przed wykonaniem inwestycji wykonać oświetlenie uliczne,
 - Ołobok – ul. Wojciechowskiego - domy będące kiedyś tak zwanym osiedlem leśnym.Dla tych sześciu lokalizacji zlecimy wykonanie dokumentacji i w zależności od ustaleń nowej rady, albo zostaną zwiększone środki na realizację inwestycji w tych miejscach, albo tylko w ramach posiadanych w budżecie środków.
8. Zleciliśmy wykonanie dokumentacji na zasilenie w wodociąg tej części Niesulic, gdzie zlokalizowany jest ośrodek ADA i baza ZHP. O sposobie wykonania, ewentualnie możliwościach pozyskania dofinansowania, dyskusja odbędzie się w miesiącu kwietniu.
9. Kończymy wykonanie świetlico r Remizy w Niekarzynie. Jutro odbędzie się wstępny przegląd, przed złożeniem wniosku o zakończenie budowy przez wykonawcę. W czasie tego przeglądu uznamy, czy są podstawy, żeby takie pismo o zakończeniu budowy wykonawca już mógł składać. Zleciliśmy wykonanie ogrodzenia i dodatkowych prac niebędących przedmiotem tej inwestycji. Właściwie tam już teraz wszystko jest tak, jak być powinno i pod względem technicznym i pod względem estetycznym. Miejsce to rzeczywiście stanie się ładnym miejscem w Niekarzynie, a po wykonaniu inwestycji drogowej, też przed tą inwestycją, to będzie rzeczywiście piękne miejsce.

10. Podjęliśmy działania związane z wykonaniem dokumentacji na budowę wraz z przebudową ulicy Słonecznej, ulicy Kwiatowej, Spacerowej i Tęczowej w miejscowości Niesulice. Od dnia jutrzejszego jest składanie ofert. Mamy nadzieję, że to przedsięwzięcie zostanie spuentowane podpisaniem umowy z wykonawcą tejże dokumentacji.
11. Ogłosiliśmy przetarg na remont kościoła w Radoszynie. Potencjalni wykonawcy dopytują się w związku z tym jesteśmy przekonani, że także dojdzie do podpisania umowy. Proboszcz jest w przededniu inwestycji na przełożenie dachu i remont kościoła użytkowanego obecnie przez mieszkańców Radoszyna. Z uwagi na powyższe za kilka miesięcy to miejsce rzeczywiście zmieni wygląd, będzie bezpieczne i rzeczywiście podniesie estetykę miejscowości, szczególnie w jej centrum w sposób z całą pewnością satysfakcjonujący.
12. W dniu 12 marca miała być podpisana umowa na przebudowę dróg w Kalinowie. Niestety wykonawca dzień wcześniej złożył pismo, że odstępuje od umowy. W związku z tym dzisiaj albo w dniu jutrzejszym ogłaszamy kolejny przetarg, który miejmy nadzieję, zakończy się sukcesem. Wykonawca ten był z drugiego końca Polski i było dość zastanawiające jak ta inwestycja ma być wykonywana. Ostatecznie jednak okazało się, że odstąpił od wykonania umowy. Liczymy na to, że to nowe postępowanie spowoduje, że nawiążemy umowę z wykonawcami znanymi i sprawdzonymi, działającymi tu na obszarze powiatu świebodzińskiego czy województwa lubuskiego. Zależy nam, żeby inwestycja w Kalinowie rozpoczęła się jak najwcześniej. A jest szansa, że to będzie kwiecień, maj.
13. Dzisiaj od firmy Drogbud ze Świebodzina, otrzymał zapewnienie, że inwestycje rozpoczęte jesienią na ulicy Wojciechowskiego i ulicy Chrobrego w Ołoboku, będą chcieli zakończyć jeszcze w tym miesiącu. Jeśli np. pogoda nie popłacz planów, to z całą pewnością tak się stanie.
14. W przyszłym tygodniu dokonamy zgłoszenia dokumentacji na przebudowę drogi w miejscowości Błonie i pod koniec tego miesiąca rozpoczniemy postępowanie przetargowe na wyłonienie wykonawcy dla tej inwestycji.
15. Na zakończenie Wójt odniósł się do wspólnych inwestycji z powiatem Świebodzińskimi, które współfinansujemy. Szczególnie fajnie widać inwestycję w miejscowości Rokitnica. Te chodniki rzeczywiście zmieniają wygląd miejscowości, i przede wszystkim będzie bezpieczniej dla pieszych. Bardzo mocno zmienia się skrzyżowanie Cibórz – Skąpe. Wójt ma nadzieję, że lada moment rozpoczną się działania na najważniejszej pod kątem finansowym inwestycji tj. drodze Borów - Ołobok. Dzisiaj są podejmowane działania związane z zadrzewieniem, a w najbliższym czasie wjadą tam duże maszyny.
16. W dniu wczorajszym Wójt podpisał akt notarialny na sprzedaż działki w Ciborzu pod sklep sieci Dino. Etap działań związanych z gminą tj. wydanie decyzji stosownych czy wydzielanie działki poprzedniego dnia został zakończony i w tej chwili wszystko zależy od właściciela. Ponieważ sklepy powstają bardzo szybko, to zapewne kwestia kilku miesięcy, kiedy ten w Ciborzu zostanie wybudowany.

Ad. 6 Sprawozdanie z działalności organizacji pożytku publicznego w Gminie Skąpe za 2023 r.

Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko zapoznała zebranych ze sprawozdaniem z działalności organizacji pożytku publicznego za 2023 r. (sprawozdanie w załączeniu do niniejszego protokołu).

Ad. 7 Wolne wnioski i informacje

Radny Andrzej Kałużny ponowił informację o organizacji wycieczki dla seniorów do Krakowa w dniach 7-9 maja. Zostało jeszcze 8 wolnych miejsc i bardzo chętnie przyjmą kolejnych chętnych.

Radny Bartosz Derejczyk zapytał czy zostały zamówione zgłaszane przez niego znaki wskazujące nazwy ulic Piaskowa i Akacyjowa w Ołoboku.

Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anyszko poinformowała, że po sesji temat zbada i przekaże informacje radnemu.

Ad. 8 Przyjęcie protokołu LXV i LXVI sesji Rady Gminy Skąpe

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmich zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołów LXV i LXVI sesji. W wyniku głosowania protokoły zostały przyjęte jednogłośnie. Protokół z głosowania stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Radni Andrzej Stańczak i Marek Kantek z przyczyn technicznych zagłosowali słownie.

Ad. 9 Omówienie dotychczasowej współpracy pomiędzy samorządami Województwa Lubuskiego i Gminy Skąpe oraz przedstawienie zamierzeń inwestycyjnych Zarządu Dróg Wojewódzkich w infrastrukturę znajdującą się na obszarze gminy

Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmich przywitał pana Krzysztofa Kocika Zastępcę Dyrektora Zarządu Dróg Wojewódzkich do Spraw Zarządzania Drogami i poprosił o przedstawienie zamierzeń województwa na drogach na terenie gminy Skąpe i dojazdowych do gminy Skąpe.

Pan Krzysztof Kocik zabierający głos poinformował, że plan inwestycyjny sukcesywnie przez lata się realizuje kilometr po kilometrze czy po półtora kilometra. Jeśli chodzi o drogę Nr 276 na odcinku Świebodzin-Skąpe to remont ostatniego odcinka zaplanowany został na ten rok. Cały odcinek ma długość 1 kilometra, natomiast gminy Skąpe dotyczy około 800 metrów. Natomiast dalej w kierunku Krosna Odrzańskiego drogę na terenie gminy mamy przebudowaną wraz z wybudowanym mostem. Na dalszym odcinku w kierunku Krosna Odrz. opracowywana jest dokumentacja projektowa, która w swoim zakresie ma wzmocnienie drogi i podniesienie jej nośności. Na drogach wojewódzkich przy zadaniach inwestycyjnych musimy podnosić nośność do 115 newtonów na oś. Mamy nadzieję, że do końca roku uda się tę dokumentację opracować i zakończyć. Jeśli chodzi o drogę 277 to ta droga została przez ZDW przebudowana około 2006 może 2008 roku. Okres trwałości, jeśli chodzi o nośność, upłynął natomiast jeśli chodzi o starzenie warstwy ścieralnej, zauważalne są spękania, choć może nie z pozycji pojazdu. Oprócz tych wyrw, które się tworzą w warstwie ścieralnej na tę chwilę właściwie w całym województwie, zastanawiamy się, jak wdrożyć program zabezpieczania, czy wprowadzania powłoki, która zabezpiecza szczelność nawierzchni ścieralnej. Część konstrukcyjna jest nienaruszona i dosyć komfortowo nadal się jedzie tą drogą. Jeśli chodzi o inne zadania, to na tę chwilę ZDW nie mam nic zaplanowane. Wszystkie dokumentacje, które były opracowane na terenie gminy, są zrealizowane, a ostatni odcinek 800 metrów będzie jeszcze w tym roku. Konstrukcje dróg i natężenie ruchu bada się w perspektywie 20-letniej. Nie jest to gwarancja, ale zgodnie z przepisami jest tak że, projektując drogę, oblicza się jej trwałość zmęczeniową czyli dla danej drogi ilość osi obliczeniowych tzn. ile osi pojazdów ciężarowych może przekroczyć. Po tym okresie ustawodawca zakłada, że droga kwalifikuje się do przebudowy. Na terenie województwa posiadamy drogi, które były przebudowane czterdzieści lat temu. Wtedy pojazdem miarodajnym były stare i jeliczne, jazy. Nie było takich pojazdów jak dzisiaj. Te drogi nigdy nie zostały dostosowane, a dyrektywy unijne oraz przepisy unijne narzuciły wprost zakaz ograniczania przepustowości takich pojazdów, pomimo że za tym nie poszły środki. Szczególnie tam gdzie jest ruch tranzytowy i ciężarowy borykamy się z dużym problemem. Na terenie Gminy Skąpe są dwie drogi wojewódzkie, po drodze Nr 276 jeździ bardzo dużo pojazdów ciężarowych, a po drodze Nr 277, pomimo że tam jest około 2300 pojazdów na dobę, przeważająca część to są osobowe, dlatego konstrukcyjnie ta droga wygląda dobrze, ale warstwa ścieralna się starzeje.

Radny Andrzej Stańczak zapytał o ewentualne możliwości wybudowania ścieżki rowerowej przy drodze 277.

Krzysztof Kocik odpowiedział, że ZDW nie posiada żadnych opracowań, jeśli chodzi o drogi dla rowerów, natomiast jest jeszcze wiele miejscowości np. Kije, gdzie mieszkańcy proszą o chodnik. Taka dokumentacja drogi dla rowerów, nawet jeśli byłyby wnioski, wiązałaby się z wykupem nieruchomości przyległych. Dzisiaj pas drogowy jest ograniczony i mamy zabytkową aleję na całym ciągu, która jest bardzo niekomfortowa, bo utrzymanie tej alei, jej pielęgnacja wszystko odbywa się pod nadzorem konserwatora. Wszystkie suche konary sukcesywnie rokrocznie zgłaszają. Chociaż dla ZDW nawet wizualnie jest duży posusz, konserwator jeszcze próbuje ratować niektóre konary. Dziś aleja rośnie w skrajni drogowej. Walczyli przed ministrem, z konserwatorem, żeby nie nakazywali nasadzenia w osi

starych drzew, bo za dwadzieścia trzydzieści lat znów problem powróci. Minister odmawia i wskazuje, że tak należy nasadzać żeby utrzymać rytm.

Radny Karol Dauksza podkreślił, że suche konary drzew i uschnięte drzewa to jest problem odwieczny. Wielokrotnie podczas dwóch kadencji zasiadania w tej radzie zgłaszał problem. Czy w instytucji Konserwatora Zabytków naprawdę nie ma osoby, która badała by na bieżąco czy monitorowała stan tego zadrzewienia i tych konarów usuniętych. Dla radnego to jest po prostu kompletne nieporozumienie. Pomimo wielu próśb, pism i monitów, problem dalej zagraża bezpieczeństwu.

Krzysztof Kocik wyjaśnił, że minister tworząc nowe rozporządzenie w sprawie warunków technicznych jakimi powinny odpowiadać drogi nie rozprawił się z tym problemem, Wpisał takie zapisy odnośnie działu i strefy bez przeszkód, czyli tej strefy od krawędzi jezdni. Przepisy te nie mają zastosowania, jeśli aleja jest pod opieką konserwatora. Niestety dwa ministerstwa nie doszły do porozumienia. ZDW ma do czynienia nie z drogami lokalnymi, tylko akurat takimi, na których nie może prowadzić ograniczenia ruchu ciężarowego. co nie jest do przyjęcia. Jeśli na poziomie ministerstw nie rozwiązali tego problemu, to my lokalni możemy rokrocznie robić i robimy te przeglądy. Uzyskiwanie decyzji trwa kilka miesięcy, a stan zadrzewień jest taki, że dalej jest dyskusja czy jest to suche czy jeszcze nie do końca.

Sekretarz Gminy Alicja Hoppe-Anyszko poinformowała, że co prawda raz gminie odmówiono i nie wiemy, czy mamy jeszcze raz zgłaszać budowę krótkiego odcinka chodnika naprzeciwko urzędu gminy. Jest problem, ponieważ parking mamy po drugiej stronie drogi i ludzie przebiegają przez drogę. Przejście dla pieszych jest, ale za przejściem nie ma chodnika i idziemy po błocie. Wielu klientów przebiega poza przejściem, bo automatycznie idą na chodnik, a samochody jadą z za dużą prędkością, mimo że to jest środek miejscowości i nie mamy tego chodnika.

Krzysztof Kocik stwierdził, że są zadania związane z poprawą bezpieczeństwa ruchu drogowego w zakresie właśnie takich lokalnych uzupełnień sieci chodników i wspólnie przy partycypacji samorządów jesteśmy w stanie przekonać też zarząd województwa wprowadzenie takiego zadania do planu. Zasugerował, aby ponowić tę korespondencję. Chciałby tylko, żebyśmy mieli świadomość obowiązujących przepisów. Budowa nowego chodnika musi być opracowana w oparciu o aktualne przepisy. Nowe warunki techniczne nakładają na nas obowiązek zaprojektowania minimum metr osiemdziesiąt to jest szerokość chodnika, ale poza skrajnią drogi czytaj minimum dwa trzydzieści. Jeśli jest dostępność pasa drogowego, możemy zrobić zgłoszenie u wojewody, szukać środków i wybudować. Natomiast jeśli jest brak dostępności pasa i jest za wąsko, pozostaje oczywiście ścieżka z wywłaszczeniem. Tej konkretnej sprawy nie zna i nie wie jaka uzasadniano odpowiedź, ale sugeruje ponowić tę informację, a ze swojej strony uruchomi wydział nieruchomości ewentualnie i sprawdza czy były wznowienia granic czy nie. Jest wiele kwestii do sprawdzenia, zweryfikowania i ewentualnego uzgodnienia.

Radny Andrzej Stańczak zapytał o możliwość wybudowania chodnika w m. Pałck.

Krzysztof Kocik podkreślił, że wystarczy, że lokalnie brakuje pasa drogowego i bez decyzji wywłaszczenia nie uda się przeprowadzić ciągu ścieżki. Trzeba spojrzeć na to globalnie. Nie zaczniemy ścieżki i nie rozpoczniemy jej na trzystu czy pięciuset metrach i tam jej nie przerwiemy, bo nie możemy zakończyć jej w bezpiecznym miejscu. Po drugie ZDW nie ma programu na budowę samych ścieżek. Na razie szukają środków, żeby drogi przywrócić do ładu. Pojawił się program, z którego korzysta część gmin. W Urzędzie Marszałkowskim powstał wydział rowerowy i tam można poszukiwać ewentualnie źródeł finansowania, bądź w pierwszej kolejności na opracowanie koncepcji i to też musi być spójne z siecią dróg które są opracowane w koncepcji przez województwo

Sekretarz Alicja Hoppen-Anyszko potwierdziła, że korzystamy z takiego programu.

Radny Andrzej Stańczak zwrócił uwagę, że rolnicy uprawiający ziemię wzdłuż dróg notorycznie zasypują rowy i uszkadzają żółte słupki graniczne. Czy służby ZDW kontrolują te obszary?

Krzysztof Kocik wyjaśnił, że nie są to słupki graniczne, tylko słupki wyznaczające pas drogowy. Rolnicy oczywiście nie mogą niszczyć cudzego mienia, powinni mieć świadomość, że zakazuje się niszczenia dróg wojewódzkich, a pas wchodzi w ich obszar. Niestety wniosków o nielegalne zajęcie pasa w tamtym roku od lipca do października wpłynęło

siedemset. ZDW nie ma nieskończonej ilości pracowników, żeby wydawać wszystkie decyzje. Oczywiście obwody drogowe i rejony w ramach objazdów jak widzą wprost tego rolnika na polu, to chociaż w pierwszej kolejności dają mu pouczenie. Jeśli są zniszczone układy odprowadzania wody, to destruktywnie wpływa to na nośność drogi, na jej konstrukcję.

Radny Piotr Olszewski w imieniu mieszkańców miejscowości Radoszyn, zgłosił potrzebę wyznaczenia przejścia dla pieszych pomiędzy dwoma przystankami autobusowymi (przed stacją paliw). Ostatnio mieszkaniowiec wychodząc z autobusu i przechodząc na drugą stronę dostał mandat. Ważną kwestią jest zadbanie o bezpieczeństwo w tamtym miejscu poprzez wyznaczenie właśnie przejścia dla pieszych i wybudowanie odcinków chodników.

Krzysztof Kocik poinformował, że w tej sytuacji mamy do czynienia z dwoma elementami. Pierwszy element to konieczność powołania komisji brd przy udziale policji, przedstawicieli gminy, organu zarządzającego ruchem, który w finale zatwierdza i odpowiada za bezpieczeństwo na drogach wojewódzkich. Jeśli będzie możliwe wyznaczenie tam przejścia, wówczas nastąpi etap drugi, czyli wniosek, być może jakiś wspólny montaż finansowy, który przyczyni się do przyspieszenia wdrożenia takiego chodnika. Podobnie jak w przypadku chodnika przy budynku urzędu, również w zakresie tego chodnika można zainicjować działania, a wtedy ZDW zorganizuje komisję. Taka komisja może się odbyć także na wniosek gminy. Wójt danej gminy zaprasza policję, organ ZDW, spotykają się w terenie i ustalają możliwości wyznaczenia bądź wprowadzenia zmian, bo nie zawsze w miejscu, gdzie zwyczajowo ludzie przekraczają tą drogę jest to możliwe. Jeśli jest wybudowane istniejące przejście dla pieszych, wówczas należy do niego dążyć w odległości dwustu metrów z każdej strony bo inaczej grozi to mandatem. Mieszkańcy najpierw wnoszą o przejścia do których później nie dochodzą i otrzymują mandaty. Wg policyjnych statystyk najwięcej śmiertelnych potrażeń jest na przejściu dla pieszych, bo piesi czują się uprzywilejowani i wchodzą pod pojazd. Analiz prowadzi się także z przejść sugerowanych, posiadających boczne doświetlenie. Pieszy jest na tyle widoczny dla pojazdów nadjeżdżających, że jest w miarę bezpiecznie, ale nie jest uprzywilejowany, czyli musi przepuścić pojazdy i wówczas przejść. Statystycznie wygląda tak, że tam jest bezpieczniej. Oczywiście nie zmienia to faktu, że jeśli jest konieczność budowy przejścia, to przy udziale Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego to się bada.

Sekretarz Gminy Alicja Hoppen-Anysko z uwagi na duży ruch i częste przekraczanie prędkości przez kierujących pojazdami na drodze przed urzędem gminy zastanawia się, w kwestii wprowadzenia dodatkowego oznakowania przejścia dla pieszych może nawet sygnalizacji świetlnej.

Krzysztof Kocik zasugerował, aby również ta kwestia została poruszona w ewentualnym wniosku do ZDW. Dobrze by było żeby gmina wskazała swoje oczekiwania, a zwołana komisja BRD przyjrzy się temu problemowi

Wójt Zbigniew Woch potwierdził, że samochody szczególnie wjeżdżające od strony Przetocznic zwyczajowo przekraczają prędkość i wjeżdżają na pas przeciwny, stwarzając tym samym zagrożenie. Z tego powodu było tu kilka stłuczek, a co jakiś czas wypadek. W Radoszynie był taki problem, ale przebudowa łuku na wjeździe spowodowała, że jest bezpiecznie. Faktycznie przydałyby się podobne lub może inne zabezpieczenia techniczne wprowadzić na drodze wjazdowej do Skąpego od strony Przetocznic. Jako gmina przy każdej inwestycji w zasadzie deklarujemy gotowość pomocy, szczególnie przy tych mniejszych związanych z bezpieczeństwem, bezpośrednio dotyczących naszych mieszkańców czyli chodniki. Zawsze deklarowaliśmy gotowość współfinansowania tych wykonywanych przez ZDW inwestycji.

Krzysztof Kocik podkreślił, żeby w miejscach niebezpiecznych, gdzie nie ma możliwości technicznych wybudowania chodnika posiłkować się zwiększeniem prewencji policji. Dodał, że w kwestiach związanych z inwestycjami, oprócz kwestii bezpieczeństwa, ZDW oczywiście kieruje się również możliwościami finansowymi. Mają 15020 km dróg i masę miejscowości. Z ostatnich pomiarów na tym odcinku Skąpe - Świebodzin wynika obciążenie 2600 pojazdów na dobę. Na terenie województwa są odcinki dróg w okolicach 9000 i 10000 pojazdów na dobę i też muszą wprowadzać działania zaradcze. Wracając do tematu zabytkowej alei Skąpe-Pałk jeszcze raz podkreślił, że bez zgody konserwatora ZDW nie możemy dokonać żadnego podcięcia. Jest stowarzyszenie zewnętrzne, które zajmuje się ochroną alei i ich

inwentaryzacją. Zgłosili tę właśnie drogę jako priorytetową do przeglądu i do lustracji wraz z konserwatorem w celu wypracowania działań zaradczych. Czekamy, aż stowarzyszenie dostanie środki, bo zadanie jest bez wkładu własnego województwa. Działania bieżące co do podcinania i pielęgnacji koron odbywają się tylko przy udziale konserwatora. Jeśli przedstawiciel konserwatora nie wyraża zgody, nie mogą dokonać zniszczenia w zabytku, bo od tego są przepisy karne. Wpis do rejestru blokuje wszelkie możliwości zarządcy drogi lub właściciela terenu.

Radny Andrzej Stańczak zwrócił uwagę na bardzo duże ubytki w nawierzchni drogi wojewódzkiej Skąpe -Sulechów.

Krzysztof Kocik stwierdził, że taka zima jaką mieliśmy dla spękań jest niemiłosierna. Wystarczy w nocy spadek temperatury do minus jeden, a w dzień wzrost do plus jeden dla, a woda penetruje i rozsadza szczeliny, które się pojawiają i to jest bardzo destruktywne.

Wójt Zbigniew Woch zapytał na kiedy w tym roku przewidywany jest remont drogi Radoszyn-Chociule.

Krzysztof Kocik odpowiedział, że nie chciałby wypowiadać się za kolegę odpowiedzialnego za inwestycje. Są przygotowywane przetargi, sukcesywnie będą schodzić i zapewne telefonicznie można się dowiedzieć u dyrektora Marcina Ogorzałka, jaki jest harmonogram zlecenia konkretnych inwestycji. ZDW realizuje inwestycje głównie ze środków programów dedykowanych dla dróg wojewódzkich. Jedyne środki zewnętrzne jakie posiadają, to są środki unijne i perspektywa, która będzie uruchomiona w tym roku. W tym też roku rozpoczną się roboty z tych funduszy na dwa zadania obwodnicowe. otrzymaliśmy dofinansowania na tą chwilę innego źródła finansowania. We wszystkich dotychczas ogłaszanych naborach KPO uczestniczyli, ale nie otrzymali środków. Sukcesywnie poszukują źródeł finansowania.

Wójt Zbigniew Woch poinformował, że gmina od kilkunastu, albo i więcej lat współdziała z ZDW i raczej tylko dobrze możemy mówić o tej współpracy. Odnosnie dwóch ciągów 277 i 276 przebiegających przez Gminę Skąpe ZDW podejmuje działania na przestrzeni tych wszystkich lat i te zmiany zauważamy, a potrzeby są potężne.

Krzysztof Kocik doprecyzował, że podział środków na drogi wojewódzkie odbywa się przy zastosowaniu algorytmu berlińskiego tzn. w zależności od zaludnienia. W skali kraju nasze województwo i opolskie zwykle walczyło o ostatnie miejsce, jeśli chodzi o wartość środków dofinansowanych, a samorządy wschodnie wspomagały się dodatkowymi programami. Polska wschodnia dostała swoje fundusze i również je wykorzystwała i przeznaczyła w głównej mierze na przebudowę dróg i dostosowanie tej infrastruktury. A przez nasze województwo przetacza się ruch tranzytowy w kierunku granicy zachodniej. Na wschodzie podczas budów stosowane są takie rozwiązania, na jakie nas nie stać. My bardziej optymalnie podchodzimy i optymalizujemy te rozwiązania. Przygotowując zadania, przygotowujemy je pod nasze możliwości i tak, żeby spełniały wymagania, a środki były optymalnie wykorzystane

Przewodniczący Rady Gminy Mariusz Kuźmicz podziękował gościowi za przybycie.

Ad. 10 Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Mariusz Kuźmicz zamknął LXVII sesję Rady Gminy Skąpe o godz. 14.30.

Przewodniczący Rady Gminy

Mariusz Kuźmicz

Protokolant sesji:

Ilona Zalisz – inspektor